

Joanna Szulińska

Eckharta Ruschmanna *Doradztwo filozoficzne*

Książka Eckharta Ruschmanna *Philosophische Beratung* (Stuttgart 1999) wprowadza w tematykę mało znaną polskiemu czytelnikowi. Doradztwo filozoficzne traktowane jest w naszym kraju wyłącznie jako pewien pomysł — często uznawany za kontrowersyjny albo wręcz nie nadający się do sensownego zrealizowania. W książce Ruschmanna nie chodzi jednak o obronę idei doradztwa. Autor, pisząc o praktyce filozoficznej, stara się odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób można dziś jeszcze uprawiać filozofię. W tym też kontekście należy rozpatrzeć przedstawione przez niego propozycje.

Doradztwo filozoficzne jest dziedziną, która rozwija się od lat 80. Już wcześniej pojawiały się różnorodne projekty wyprowadzenia filozofii poza mury uniwersytetów, jednakże trudno było jednoznacznie określić ich kierunek. Obecnie przedstawia ono dobrze zorganizowaną formę działalności: powołane zostało Stowarzyszenie na Rzecz Praktyki Filozoficznej (IGPP — Internationale Gesellschaft für Philosophische Praxis), co roku odbywają się kongresy stanowiące forum wymiany doświadczeń dla filozofów-praktyków.

Problematyka dotycząca doradztwa, ze względu na rosnące nią zainteresowanie, wymaga — jak twierdzi Ruschmann — lepszego usystematyzowania i uporządkowania. Jego książka nie jest jednak podręcznikiem zawierającym konkretny instruktaż, w jaki sposób otworzyć praktykę filozoficzną i jak postępować ze swymi klientami. Jej cele są o wiele głębsze: stanowi próbę uchwycenia podstaw doradztwa oraz opracowania jego ogólnej teorii. Przedstawia też zarys jego historii i nakreśla plan, według którego powinno się rozwijać. Wszystko to odnosi się do pytania o sens uprawiania filozofii.

Jak w wielu dziedzinach, co wielokrotnie podkreśla Ruschmann, także w doradztwie filozoficznym mamy najpierw do czynienia z faktami (otwieraniem i prowadzeniem konkretnych praktyk), a dopiero później z próbami ich systematycznego uporządkowania. Wątpliwości budzić więc może, na jakich podstawach funkcjonowały owe pierwsze praktyki oraz co właściwie było w nich oferowane. Wszelka ówczesna krytyka i zainteresowanie nie skupiały się jednak na tym problemie. Filozofia uprawiana była wyłącznie na uniwersytetach — próba spro-

wadzenia jej na płaszczyznę życia codziennego wydawała się wielu dziennikarzom i uczonym fanaberią burzącą autorytet filozofa-naukowca. Kwestia doradztwa filozoficznego obracała się zatem wokół tego właśnie zagadnienia i można powiedzieć, że jest tak w pewnym stopniu do dziś. Środowisko akademickie pozostaje nadal w dużej części obojętne i nie traktuje działalności doradczej poważnie. Ruschmann próbuje usystematyzować stosunek filozofii akademickiej do filozofii uprawianej przez praktyków. Służy temu m.in. przedstawiona przez niego historia rozwoju doradztwa. Podkreśla on, że choć uprawianie doradztwa stanowi alternatywę dla „naukowej pracy akademickiej”, to jednak studia filozoficzne przygotowywać powinny do prowadzenia tego rodzaju działalności.

Nie będziemy, oczywiście, szczegółowo powtarzać charakterystyki doradztwa filozoficznego, opisanej przez Ruschmanna¹, ale zatrzymamy się wyłącznie przy najciekawszych jej punktach. Jako sam początek rozwoju owej „pozaakademickiej” działalności wymienia on ruchy studenckie lat 60. i 70. Ich uczestnicy i teoretycy starali się nadać filozofii nowy charakter i zbliżyć ją do konkretnych potrzeb społecznych. W latach 80. pojawiły się z kolei próby wzbogacenia teorii i praktyki doradztwa (w szczególności psychologicznego) oraz psychoterapii o elementy filozoficzne. Stało się to podstawą do wyodrębnienia całkowicie nowej jego formy, jaką jest właśnie doradztwo filozoficzne. Z upływem czasu stało się ono, mimo swej początkowej opozycji, jednym z ogólnie przyjętych rodzajów pomocy doradczej.

W roku 1980 Seymon Hersh opublikował artykuł *The Counseling Philosopher*², w którym porównywał filozofa-praktyka z „trenerem” pomagającym innym, gdy chcą oni zmienić coś w swym życiu. W artykule tym sformułował Hersh jedno z najbardziej podstawowych założeń doradztwa filozoficznego, a mianowicie, że każdy człowiek posiada własną filozofię życiową. Doradca pomaga zrozumieć, zbadać i, gdy jest to pożądane, zmienić oparty na niej punkt widzenia. Innymi słowy, współuczestniczy w procesie rozwoju filozofii klienta.

Wielu doradców odrzuca jednak, jako szkodliwe, wszelkie próby sformułowania teorii opisującej ich działalność. Do najbardziej radykalnych przedstawicieli tego poglądu zaliczyć należy Gerda B. Aschenbacha, który w 1981 roku otworzył pierwszą w Niemczech praktykę filozoficzną. Doradztwo filozoficzne nie może, według Aschenbacha, polegać na stosowaniu gotowych schematów do określonych przypadków, z jakimi zwracaliby się do doradcy jego klienci. Aschenbach zaprzecza możliwości stworzenia systematyki pracy doradców, chociażby z tak istotnego powodu, jak niepowtarzalny charakter każdej praktyki. Jej spójność gwarantuje osoba doradcy i jest to zarazem jedyne możliwe kryterium jej oceny. Ruschmann zwraca uwagę, że radykalizm Aschenbacha

¹ Znajduje się ona w drugiej części jego pracy: (s. 86-149) *Philosophische Praxis — ein (nicht ganz) neues Tätigkeitsfeld von Philosoph(inn)en*.

² „The Humanist” 1980, 3, s. 32-33, 60.

stanowi odpowiedź na schematy funkcjonujące w psychoanalizie (schemat rozwoju człowieka, schematy chorób i zaburzeń psychicznych itd.), które włączają pacjenta w skostniałe ramy diagnostyki.

Aschenbach protestuje także przeciw psychoanalitycznej metodzie interpretacji wypowiedzi pacjenta, którą nazywa „metodą podejrzeń”. Swych klientów chce rozumieć dosłownie. Najistotniejszą rolę odgrywa dla nich „doświadczenie bycia zrozumianym”, czego zazwyczaj w ogóle nie brano pod uwagę i czego on sam z początku nie doceniał. Jak uczy doświadczenie psychoanalizy, reguły rozumienia drugiego człowieka najczęściej przeszkadzają tylko w owym rozumieniu. Stosunek do każdego poszukującego porady musi być inny — skoncentrowany na jego potrzebach i oczekiwaniach (*besucher-zentrierte Haltung*). Trwale opracowane teorie doradztwa nie będą umiały uwzględnić tego, że każdy człowiek jest indywidualnością.

Podejście to nie jest jednak skrajnie radykalne. Aschenbach podaje również kilka pozytywnych określeń doradztwa. Jest ono wspólnym filozofowaniem, czego nie należy mylić z „myśleniem za innych”. Uwzględnione są w nim zarówno myśli, jak i uczucia. Doradztwo jest też „staraniem się o praktyczną mądrość” (*Die Philosophische Praxis ist das Bemühen um praktische Weisheit*)³.

Ruschmann podsumowuje poglądy Aschenbacha jako negatywną teorię doradztwa. Podaje on jednak bardzo ważny argument tłumaczący taką postawę i zarazem ukazujący trudności związane ze sformułowaniem odpowiedniej pozytywnej teorii. Praktyka filozoficzna może być rozpatrywana wyłącznie w odniesieniu do osobowości prowadzącego ją doradcy, a także w odniesieniu do jego rozumienia filozofii. Tworząc teorię doradztwa trzeba odwoływać się ponadto do „procesualnej wiedzy” filozofów-praktyków, która tylko z dużym trudem poddaje się systematyzacji.

Ciekawa wydaje się również opisana przez Ruschmanna propozycja Steffena Graefego, który określa doradztwo jako „dialektykę bliskości i dystansu” (*Dialektik von Nähe und Distanz*)⁴. Dialektykę ową tworzy wzajemne oddziaływanie codziennej praktyki i filozofii. Filozofia, mimo że wyrabia dystans do codziennych spraw, to jednak dopiero w zbliżeniu z nimi staje się naprawdę owocna.

Graefe zwraca również uwagę na konieczność zmiany charakteru studiów filozoficznych. Bez tego bowiem nie jest możliwe uznanie doradztwa w ramach filozofii akademickiej. W ramach „filozoficznych studiów przyszłości” powinny zostać uwzględnione takie elementy, jak „poznanie samego siebie” czy analiza osobistych doświadczeń (*Selbsterkenntnis und Selbsterfahrung*). Rusch-

³ G. Aschenbach, *Zur Weisheit der Philosophische Praxis*. [Wykład inauguracyjny, wygłoszony 22 czerwca 1997 roku na otwarciu Third International Conference on Philosophical Practice w Nowym Jorku].

⁴ S. Graefe, *Philosophische Selbstverwirklichung. Vom Ethos einer philosophischen Praxis*, w: *Zur Theorie der Philosophischen Praxis*, wyd. G. Witzany, Essen 1991, s. 41-65.

mann zalicza Graefego do tych filozofów-praktyków, którzy nie są zainteresowani ani też nie chcą tworzyć teorii swojej działalności: po prostu przeżywają oni „przygodę” pracy z ludźmi (s. 105: *die sich auf das „Abenteuer” einer praktischen Arbeit mit Menschen eingelassen haben*).

Przykład Günthera Witzany’ego, jaki przywołuje Ruschmann, świadczyć ma natomiast o tym, w jaki sposób doradcy określać mogą swą własną pozycję oraz zasady prowadzonej przez nich działalności. Jako główne zadanie filozofa-praktyka wymienia Witzany nauczanie tych, którzy poszukują u niego porady, „pozbawionego lęku obchodzenia się z lękiem” (*angstlosen Umgehen mit Angst*). Celem doradztwa jest zrozumienie klienta, z czym wiąże się określone wymagania stawiane doradcy: (1) wypowiedzi pojawiające się w rozmowie muszą być zrozumiałe dla partnera biorącego w niej udział, (2) każda wypowiedź powinna być zrozumiana w sposób, w jaki została wyrażona. Powątpiewać w wiarygodność partnera dyskusji można dopiero wtedy, gdy jego działania i wypowiedzi nie zgadzają się wzajemnie. Powyższe uwagi, dotyczące warunków konstruktywnej komunikacji, uzupełnia Witzany dodatkowo o określone wymogi filozoficzne. Wypowiedzi pojawiające się w dyskusji powinny być poprawne, tzn. zgodne z przyjętą praktyką językową oraz prawdziwe, tzn. stwierdzać zachodzący stan rzeczy. W tak ujętym doradztwie filozoficznym chodziłoby więc o stworzenie idealnej sytuacji komunikacyjnej, która stanowiłaby zarazem jego podstawę.

Związek między rozumieniem filozofii a wynikającym z tego podejściem do praktyki filozoficznej, opisuje książka Gerta Maiera *Philosophieren — wie geht das? Wege zum selbständigen Denken*⁵. Zawiera ona też opis filozofii jako dziedziny „pomocnej w problemach życiowych” (*Philosophie als Lebenshilfe*). Maier wprowadza tam podział na dwie grupy klientów, poszukujących w ramach praktyki prowadzonej przez filozofa, rady bądź inspiracji: (1) osoby dążące do wewnętrznego rozwoju, zainteresowane spotkaniami dyskusyjnymi w grupie; (2) osoby poszukujące pomocy z powodu problemów osobistych.

Opisane przez Ruschmanna początki doradztwa filozoficznego nie wiązały się bezpośrednio z filozofią uprawianą na uniwersytetach. Wymienić jednak należy kilku profesorów akademickich, którzy zaangażowali się w propagowanie tej nowej dziedziny. Są to: Odo Marquard, Hans Lenk i Hans J. Krämer (o zagadnieniach związanych z doradztwem czytamy w jego książce *Integrative Ethik*⁶).

Doradztwo filozoficzne znalazło od tego czasu zwolenników w wielu krajach. W Holandii w latach 80. Ida Jongsma rozwijała idee doradztwa i eksperymentowała je wraz z grupą studentów na uniwersytecie w Amsterdamie. Jeden z uczestników tych ćwiczeń i zarazem jedna z pierwszych osób współtworzących nowy ruch doradztwa w Holandii — Dries Boele podkreśla, jak trudno

⁵ G. Maier, *Philosophieren — wie geht das? Wege zum selbständigen Denken*, Frankfurt/M. 1989.

⁶ H. J. Krämer, *Integrative Ethik*, Frankfurt/M. 1992.

rozmawiać, doradzać i zarazem nie zmuszać innych do uznania i przyjęcia swych własnych poglądów. Dlatego, by uniknąć tego ryzyka, konieczne jest uczestnictwo w odpowiednio prowadzonych kursach. Szczególnie podkreśla on rolę superwizji w nauczaniu właściwego prowadzenia filozoficznej praktyki.

Kolejna z osób zaangażowanych w problem doradztwa, Ad Hoogendijk, zajmuje się doradztwem filozoficznym, jakie może być świadczone dużym firmom⁷. Filozof w firmie jest tym, kto rozwija wizje związane z jej działalnością (*vision developer*). Wyjątkowo ważne są przy tym takie zdolności, jak umiejętność analizowania pojęć, umiejętność krytycznego myślenia i analizowania założeń, zdolność prowadzenia dialogu oraz umiejętność myślenia utopijnego.

Idea filozoficznej praktyki została szeroko rozwinięta w Stanach Zjednoczonych. Do głównych przedstawicieli amerykańskiego kierunku doradztwa zaliczyć należy: Williama Angeletta (rozwinął teorię terapii „ontycznej”, opartej na analizie pojęć), Rana Lahava (sformułował jedną z podstawowych zasad doradztwa: jest ono interpretacją światopoglądu. Zajmował się też problemem rozróżnienia doradztwa filozoficznego od doradztwa psychologicznego i psychoanalizy). Ruschmann wymienia jeszcze takie nazwiska jak Andrew Gluck (wysunął propozycję włączenia do procesu doradztwa filozoficznego osiągnięć z innych dziedzin, w szczególności nauk empirycznych), Roger Paden (autor prac dotyczących usystematyzowania stosunku doradztwa filozoficznego do innych dziedzin zajmujących się pomocą doradczą), James A. Tuedio (zapropował, by rozpatrywać doradztwo w postmodernistycznej perspektywie jako „doradcą heurystykę”), David A. Jopling (podkreśla rolę rozumienia prawdy w koncepcjach doradztwa filozoficznego), Louis Marinoff (proponuje ujęcie doradztwa filozoficznego jako doradztwa etycznego otwartego na system wartości klienta).

Warto także wymienić kolejne osoby przyczyniające się do rozwoju praktyki filozoficznej. W Izraelu będzie to Shlomit Schuster (wprowadziła do swej oferty doradztwo telefoniczne, będące formą „pierwszej pomocy” dla poszukującego porady). W Wielkiej Brytanii działają Catherine McCall (prowadziła zajęcia filozoficzne z dziećmi), Karin Murriss (postulowała zmianę programu studiów filozoficznych w kierunku uwzględnienia w nich również doradztwa: „filozofowanie także dla samego siebie”). W Afryce Południowej, dzięki inicjatywie Stefana Segala i Barbary Norman (autorka projektu „ekologicznego” doradztwa filozoficznego), powstał „Institut for the Art of Thinking”. We Francji Marc Sautet jako pierwszy stworzył „kawiarnię filozoficzną”, która służyć miała dyskusjom nad problemami filozoficznymi. Z filozofów-praktyków działających w Szwajcarii, Ruschmann wymienia Williego Fillingera (ujmuje on działalność doradczą jako działalność polityczną — budzenie autonomii jednostek) i Ursa Thurnherrra (doradztwo filozoficzne jest dla niego formą „etyki stosowanej”).

⁷ A. Hoogendijk, *Filosofie voor Menagers*, Utrecht 1991, Amsterdam 1992.

Ważny przyczynek do rozwoju doradztwa stanowią też prace i działalność Andersa Lindsetha z Norwegii (w swej hermeneutyce opiera się na pracach Gadamera i Ricoeura).

Różnorodność panująca w dziedzinie doradztwa filozoficznego jest m.in. wyrazem pytania o sens i cel zajmowania się filozofią. Odzwierciedla ona w sobie również współczesne dążenie do zbliżenia filozofii do codziennego życia. Filozofia jako przedmiot akademicki nie spełnia już wszystkich pokładanych w niej oczekiwań. Jej istnienie i uprawianie wyłącznie w tej formie budzi dziś coraz więcej zastrzeżeń. Oczywiście, zastrzeżenia i wątpliwości budzi także samo doradztwo. Jakkolwiek by je jednak oceniać, to jego istnienie podkreśla konieczność odnalezienia nowych form uprawiania filozofii.

Jak widać z naszkicowanej powyżej historii doradztwa, posiada ono rozbudowane „podstawy praktyczne”. Ruschmann zaznacza, że nie są one jednak podstawami stałymi i gwarantującymi dalszy jego rozwój. Mimo sprzeciwu ze strony pewnych filozofów-praktyków, niezbędne jest wypracowanie wspierającej go teorii — tak, by stało się istotnie uznaną dziedziną. Służyć temu ma książka Ruschmanna i zadanie to w dużym stopniu spełnia. Ruschmann stara się w niej uporządkować główne elementy składające się na działalność doradczą filozofa i w odniesieniu do tego przedstawia też własne ujęcie prowadzenia praktyki filozoficznej.

We *Wstępie* znajduje się — rozwinięta następnie w obszerny projekt — koncepcja doradztwa jako modyfikacji odniesienia do siebie i świata (s. 32-43: *Eine vorläufige Konzeption Philosophischer Beratung als Modifikation des Selbst- und Weltbezugs*). Koncepcja ta stanowi podstawę zaprezentowanego przez Ruschmanna teoretycznego ujęcia doradztwa filozoficznego (do wypracowania tego pojęcia przyczyniła się także Elisa Ruschmann, żona autora), zaś podane przez niego ugruntowanie działalności filozofa-praktyka sięga aż do antyku. Ruschmann wskazuje, że także tam odnaleźć można inspiracje i wskazówki, jakie wykorzystać należy we współczesnym doradztwie filozoficznym. W tym też sensie przywraca ono dawną ideę praktycznej filozofii.

W rozdziale *Quellen und Grundlagen* (s. 45-85) wyjściowym założeniem Ruschmanna jest to, że historię filozofii określić można jako element historii rozwoju ludzkiego ujmowania świata (historii światopoglądów). Jej początki określone zostały przez religię i mit. Skrytykowali je następnie filozofowie, przeciwstawiając im swe własne projekty. Współcześnie można jednak mówić o końcu takich „wielkich projektów”. Człowiek naszej epoki stał się odpowiedzialny nie tylko za swoje czyny, ale też za swój świat — za własny światopogląd i własną filozofię życia. Koniecznością stało się nadawanie rzeczywistości własnego, „osobistego” sensu — w takiej sytuacji pomocne okazuje się doradztwo filozoficzne.

W kolejnych uwagach — w odwołaniu do pracy Stephena Toulumina⁸ — Ruschmann podkreśla, że najważniejszą cechą, wiążącą się z praktycznym wymiarem filozofii starożytnej, był jej ustny charakter. Uprawianie filozofii jako „sposobu życia” odwoływało się do filozoficznego dialogu. Również i dzisiaj doradztwo filozoficzne opiera się na tym właśnie elemencie.

Ruschmann wymienia w swej pracy kilka nurtów filozofii starożytnej, które mogą, jego zdaniem, mieć szczególne znaczenie także dla dzisiejszego kształtu „doradczej filozofii”. Przedstawmy je tu w skrócie:

— Nurt sokratejski oraz rozwinięty przez Sokratesa sposób filozofowania w dialogu. W przeciwieństwie do sporów prowadzonych przez sofistów dialog sokratejski nazwać można „konsyliarnym”. Widzimy to w złożonej metodzie dyskusowania, jaką stosował Sokrates, w szczególności w jej etapie majeutycznym. Taki właśnie kształt posiadać powinien również współczesny dialog „doradczy”.

— Filozofia Platona przynosi nam rozważania „filozoficznej przemiany” przedstawione w *Liście VII* (340d-e), gdzie czytamy o prowadzącej do niej „wiedzy procesualnej” (intuicyjnej). Dziś także bardzo trudno mówić jest o „filozoficznej przemianie”, bądź o doradztwie, w innych kategoriach niż właśnie wspomnianej intuicyjnej wiedzy, jaką dysponuje doradca.

— W etyce Arystotelesa poruszony zostaje problem roli odpowiedzialności i wyrobionego nawyku, które prowadzą do udanego życia. Również w retoryce znaleźć można aktualne do dziś elementy. Na uwagę zasługują rozważania dotyczące wiarygodności mówcy i wpływu, jaki może on mieć na słuchaczy. Jak twierdził Arystoteles, jest on wiarygodny, gdy cechują go: rozumność, cnota i życzliwość. Współcześnie Carl Rogers podaje trzy „konieczne i wystarczające” zmienne konstruktywnej komunikacji i (doradczej) interakcji: autentyczność, akceptacja (odnieść to można do dzielności i życzliwości) oraz zrozumienie związane z empatią (to, co Arystoteles określał jako rozumność).

— Słowa Epikura Ruschmann przytacza (s. 71) wręcz jako motto filozoficznego doradztwa (Usener, 221): „Pusta jest mowa filozofa, dzięki której nie można wyleczyć żadnego niekorzystnego procesu psychicznego (*pathos*) człowieka. Również i sztuka lekarska jest bezcelowa, jeśli nie wypędza z ciała chorób, tak też i nie ma korzyści z filozofii, jeśli nie wypędza ona z duszy cierpienie (*pathos*). Epikur „leczył” duszę krytykując fałszywe mniemania, jak na przykład te o istnieniu bogów czy życiu pośmiertnym. Starał się skonstruować racjonalny obraz świata, w którym nie byłoby miejsca na bezpodstawne lęki. Do naszych czasów zachowała się też pośrednia relacja Filodemososa o *paressi*: terapeutycznej rozmowie, prowadzonej przez epikurejczyków ze swymi uczniami.

⁸ S. Toulumin, *Kosmopolis. Die unerkannten Aufgaben der Moderne*, Frankfurt/M. 1991.

— „Duchowe ćwiczenia” układali i prowadzili stoicy. Ruschmann omawia je opierając się na pracy Pierre’a Hadota⁹.

Wymienione powyżej antyczne inspiracje znajdują odniesienie w systematycznym projekcie, nakreślonym przez Ruschmanna. Jak już podkreślałam, koncepcja przedstawiona przez niego jest również, podobnie jak w przypadku innych autorów zajmujących się tą tematyką, próbą odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zajmować się filozofią i jak w ogóle traktować tę dziedzinę. Dziś bowiem mamy do czynienia z sytuacją, w której, z jednej strony, przedstawiciele współczesnej filozofii „akademickiej” odżegnują się od jakichkolwiek prób „wcielenia swych poglądów” w życie, z drugiej strony — coraz żywszy jest ruch „filozofii jako sposobu życia”. W uwagach poświęconych nauczaniu filozofii (s. 364-365), Ruschmann zaznacza, że studenci i uczniowie szkół średnich wybierają filozofię kierując się czysto praktycznymi przesłankami, podczas gdy czynnik ten na poziomie dydaktyki jest zazwyczaj pomijany. Szczególnie uczniowie podkreślali w swych wypowiedziach (udzielanych w ramach badań), że jeśli filozofia nie może służyć rozwiązywaniu osobistych problemów, to w ogóle nie ma sensu wprowadzać jej do szkół.

Obraz filozofii, nakreślony przez Ruschmanna, jest częściowo odpowiedzią na tego rodzaju potrzeby i oczekiwania. Ruschmann przedstawia różne możliwości połączenia określonych idei filozoficznych z codzienną praktyką, tak by tworzyły one podstawę dla doradczej działalności filozofa. W rozdziale *Systematische Philosophie und Philosophische Beratung* (s. 149-304, uzupełnieniem jest tu kolejny rozdział *Lebenserfahrung und Lebenssinn — der Beitrag der empirischen Weisheitsforschung*, s. 305-327) czytamy, w jaki sposób filozofia stanowić może punkt wyjścia do zinterpretowania i ujęcia światopoglądu klienta, w tym wypadku — partnera filozoficznego dialogu. Stanowi ona również podstawę poszczególnych stopni złożonego postępowania doradczego. Jak podkreśla Ruschmann, każdy człowiek posiada pewne założenia poznawcze, antropologiczne i metafizyczne, etykę, rozumianą jako zbiór określonych zasad moralnych, oraz własną hierarchię wartości, na których powinien koncentrować się doradca i które zarazem wyznaczają sposób jego działania (s. 149). W konfrontacji ze swym klientem doradca rozwija „dialogiczną hermeneutykę”. Pozwala ona nie tylko odtworzyć i zrozumieć prezentowany przez klienta światopogląd, ale również pomóc mu w jego zmianie. Działalność doradcy opiera się w tym wypadku na elementach tradycyjnej epistemologii i hermeneutyki.

Ruschmann postuluje zresztą wzbogacenie szeroko rozumianej epistemologii, co wiąże się ściśle z doradztwem, o „epistemologię uczuć”. Uczucia zaangażowane są we wszystkie procesy poznawcze, przyczyniają się również do wypowiadania poszczególnych sądów. Stanowią więc czynnik niezwykle ważny

⁹ P. Hadot, *Exercices spirituels et philosophie antique*, Paris 1981, 1987; przekład polski: *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, tłum. P. Domański, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 1992.

podczas konstruowania się światopoglądu. Dlatego w doradztwie filozoficznym konieczne jest uwzględnienie kognitywno-emocjonalnego charakteru poznania (pierwotne „emocjonalne ujmowanie stanów rzeczy” nabiera obiektywności dopiero na skutek kognitywnej transformacji). Wydaje się więc, że konieczne jest stworzenie nie tylko takiej epistemologii, ale także filozofii, która nie lekceważyłaby tych zagadnień.

Podsumowanie powyższego projektu i uporządkowanie go w szerszym kontekście, znajduje się w rozdziale *Grundprinzipien philosophischer Beratung — Versuch einer Zusammenfassung* (s. 329-360). Doradca filozoficzny przedstawiony jest tu jako „ekspert w dziedzinie światopoglądów”. Doradztwo byłoby natomiast ufundowaną epistemologicznie hermeneutyką, na podstawie której rekonstruowane byłyby poglądy klienta oraz rozpatrywane ich alternatywy. Z przedstawionego przez klienta opowiadania, dotyczącego konkretnego doświadczenia, doradca wyprowadzałby „czysty obraz” owego doświadczenia oraz leżące u jego podstaw ujęcie rzeczywistości. Konfrontacja między doradcą a klientem stanowi pierwszą, praktyczną płaszczyznę doradztwa. Płaszczyzna teoretyczna obejmowałaby rekonstrukcję koncepcji, teorii, założeń, które znajdują się u podstaw takiego właśnie prezentowanego przez klienta ujmowania świata.

Odtworzenie konkretnego doświadczenia klienta powinno uwzględniać następujące elementy: (1) porządkowane spostrzeżenie danej wiedzy klienta, (2) przeżycie nadające spostrzeżeniu „pozytywny” bądź „negatywny” charakter (ogromną rolę odgrywają tu uczucia), (3) myślenie (planowanie, wyobrażanie, refleksję), (4) wolę oraz (5) wartości uznawane przez daną osobę. Pozwala to następnie na zdefiniowanie pojęć oraz odtworzenie koncepcji, modeli i teorii, jakimi posługuje się klient. Analiza wszystkich tych elementów prowadzi do zrekonstruowania jego specyficznej filozofii życiowej.

Ruschmann omawia również cechy niezbędne do prowadzenia doradztwa (s. 349-354). Jako najważniejsze wymienia: autentyczność, zdolność do akceptacji drugiego i gotowość do jego zrozumienia. Nie można też zapominać o konkretnym przygotowaniu zarówno w ramach studiów filozoficznych, jak i dodatkowego kształcenia (poświęcony jest temu ostatni rozdział: *Didaktischer Ausblick*, s. 361-372).

Prezentując cele doradztwa, Ruschmann przedstawia też takie cechy klienta, jakim filozof-doradca powinien się w swej działalności zdecydowanie przeciwstawić (s. 357-358). Nie powinien on wspierać utrwalonych, sztywnych wzorców zachowania, odczuwania i postępowania. Życiowa „rutyna” daje pozory stabilizacji i szczęścia, zamyka jednak drogę do dalszego rozwoju. Mówi on ponadto o „bezwładności” i wygodnictwie, hamujących pracę nad samym sobą, i równie szkodliwym egocentryzmie. Doradztwo służy wyrabianiu „otwartości”, rozwojowi i integracji osobowości, samorealizacji, „samotranscendencji” (w kierunku „horyzontalnym”, ku innym ludziom i światu, i „wertikalnym”, ku transcendencji) oraz umiejętności radzenia sobie w różnych sytuacjach. Celem tak ro-

zumianego doradztwa jest zdobycie życiowej mądrości. Pojęcie mądrości jest zresztą jednym z głównych pojęć teorii doradztwa.

Książka Ruschmanna zawiera tak wiele różnorodnych wątków, że nie sposób prześledzić dokładnie każdego z nich. Najistotniejsze z nich, jak podkreślałam, dotyczą odpowiedzi na pytanie o sposób uprawiania filozofii oraz ugruntowania filozoficznego doradztwa. Jako swoje rozwiązanie tego problemu przedstawił Ruschmann obraz filozofii transpersonalnej. Dzięki filozoficznemu dialogowi uczestniczący w nim partnerzy stają się otwarci na otaczającą ich rzeczywistość. Ich dialog służy zmianom i rozwojowi ich osobowości i światopoglądów. Zarówno ów projekt, jak i sama teoria doradztwa, rozwinięta przez Ruschmanna, stanowią punkt odniesienia do dalszej dyskusji — nie tylko nad sensownością prowadzenia praktyki doradczej przez filozofów, ale przede wszystkim nad oczekiwaniami stawianymi współczesnej filozofii.

Jako pretekst do takiej właśnie dyskusji i do lektury *Philosophische Beratung* niech również posłużą zamieszczone poniżej fragmenty *Wstępu*. Dodać jeszcze należy, że w książce Ruschmanna znajduje się także bogaty wykaz bibliografii, który odsyła do kolejnych prac poświęconych tej kwestii.

Eckhart Ruschmann's *Philosophical counselling*

The article discusses the book by Eckhart Ruschmann: *Philosophische Beratung* (Stuttgart 1999), and offers background explanations and comments that make the Polish translation of the excerpts more accessible to the reader.